№ 49. Środa 1. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Ewanielicka gmina kolonialna *Rehberg*, w obwodzie przemyskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, istniejący już budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i znajdujące się w nim porządki szkolne utrzymywać zawsze w dobrym stanie, na opał szkoły dostarczać rocznie 4 niż. aust. sągów miękkiego drzewa, a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 63 złr. w. a. gotówką, dodając mu do tego 21 mierzyc twardego zboża i 42 mierzyc kartofli. Oprócz tego przysłużać będzie nauczycielowi prawo używania gruntu szkolnego rozległości 6 morgów, który gmina i nadal własnym kosztem uprawiać będzie obowiązana.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15. lutego 1865.

Wiedeń, 26. lutego. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany IV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 12. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 14go lutego 1865, względem upoważnienia głównego urzędu celnego w Szczakowie do postępowania według przepisów o wywozie z cukrem wysyłanym po za linię celną ze zwrotem podatku.

Nr. 13. Ustawa z 25. lutego 1865, względem należytości beczkowych, sanitarnych i kontumacyjnych uiszczać się mających w morskich portach austryackich. Ważna dla całego państwa.

Nr. 14. Ustawa z 25. lutego 1865, względem zniesienia rozporządzeń §. 262 regulaminu ceł i monopolów państwa. Ważna dla tych części powszechnego terytoryum celnego, w których obowiązuje regulamin ceł i monopolów państwa z 11. lipca 1835.

Nr. 15. Rozporządzenie ministerstwa marynarki z 25. lutego 1865, względem spłaty uiszczać się mającej przez krajowe okręta morskie, których objętość nie przewyższa 10 beczek.

Część nieurzędowa.

Lwów, 1. marca.

O obchodzie *uroczystości konstytucyjnej* w Wiedniu pisze *Wiener Abendpost* z 27. z. m.: „Dzień wczorajszy poświęcony był uroczystości konstytucyi. Jestto już czwarta rocznica, którą obchodzimy, z niezachwianą wiarą w ciągły i pomyślny rozwój naszego życia publicznego, z niezachwianą wdzięcznością dla dostojnej osoby, z której rąk otrzymaliśmy ten dar szacowny. Oby każdy obywatel Austryi odnowił w sobie uczucia, jakie rozbudził w nim dzień 26. lutego 1861, i spoglądał w przyszłość z radośnem, pełnem ufności sercem. Zadaniem tej przyszłości jest, utrzymać i pielęgnować wiernie nasze życie konstytucyjne, wykonywać owe prawa i wypełniać owe obowiązki, do których wszystkie ludy tego państwa w równy sposób są powołane."

W *Jener. Kor.* z 27go z. m. czytamy następujące zaprzeczenie: „W rozmaitych dziennikach niemieckich znachodzimy korespondencyę z Wiednia, podług której mianoby w „decydujących kołach" Wiednia przywiązywać tem większą wagę do najnowszego oświadczenia król. wirtembergskiego ministra spraw zagranicznych barona *Varnbülera*, już dlatego samego, ponieważ wiadomo tamże, że z Berlina usiłowano skłonić państwa związku niemieckiego do uznania Włoch. Podanie to wydawało nam się tak niepodobnem do prawdy, żeśmy się starali zasięgnąć bliższych wiadomości w tym względzie, i możemy teraz zapewnić, że przypuszczenie, jakoby wiedziano tu cokolwiek o podobnych usiłowaniach, jest zupełnie bezzasadne."

Depesza pruska która w dniu 25. lutego do Wiednia przybyła i hrabiemu Mensdorff przez posła pruskiego zakomunikowana została, składać się ma z dwóch dokumentów, z noty dyplomatycznej i z grubego fascykulu obejmującego pretensye specyalnych ministrów. Nota dyplomatyczna odrzuca stanowczo tymczasowe oddanie księstw księciu augustenburgskiemu. Kwestyę posiadania księstw Prusy traktować chcą dopiero po odebraniu opinii sędziów koronnych, później sprawa ta iść ma pod sąd polubowny niemiecki. Pretensye ministrów fachowych odnoszą się więc do tego tylko przypadku, iż Księstwa do Prus wcielone nie będą, ani też nie dostaną się pod zupełną władzę Prus. W takim razie idzie o kanał morze północne z morzem wschodnim łączyć mający, o Rendsburg i o Kiel, o obowiązki księstw względem marynarki pruskiej, o stosunki handlowe i t. p. Dokładnie jednak i z pewnością nic dotąd nie wiadomo. Ponieważ kwestya posiadania księstw na teraz rozbierana nie będzie, obojętną przeto jest rzeczą czy Austrya na punkta te pruskie przystanie, lub czy je odrzuci. To tylko jest pewne, iż w sprawie tej Prusy nic uczynić nie mogą bez Austryi, ani Austrya bez Prus. Zdaje się po dobrych stosunkach w jakich Austrya znajduje się do państw średnich, że Austrya postanowiła przestrzegać ściśle praw związku niemieckiego.

O wypadkach w Manheimie z 23go b. m. przyniosły już dzienniki obszerne doniesienia. Do *Schwab. Merk.* piszą z Manheimu: Po południu po godzinie 1szej przybyła tu znaczna liczba księży z okolicy i mnóstwo ludu wiejskiego. Zastali jednak kościoły obsadzone policyą i żandarmeryą, i nie mieli nigdzie miejsca do zebrania się; gdyż w kilku lokalach publicznych odmówili im wstępu właściciele. Pół miasta wyruszyło ciągnąc wszędzie za zwolennikami kasyna i wyszydzając ich. Księża ze swoimi stronnikami widząc to ustąpili przez ogród zamkowy do Ludwigshafen. Ale tu, gdzie zebrały się tysiące ludu, rozpoczęło się dopiero na drodze wyszydzanie, mianowicie ile razy przechodził jaki ksiądz, lub ktoś wyglądający na księdza, odzywał się zaraz okrzyk: „Precz z nimi!" Niestety nie obeszło się przytem bez gwałtów, gdyż dwóch z partyi kasyna dobyli nożów i ranili jednego z ludu. Uwięziono ich i odprowadzono do aresztu; żandarmerya zaledwie mogła ich zasłonić przed rozjątrzeniem tłumu, i musiała żądać pomocy wojska."— O dalszych wypadkach w Ludwigshafen donosi *Pfälz. Ztg.*: Większa część zwolenników kasyna uszła przez most na terytoryum bawarskie, i zebrała się w sali Dantha. Ale nim jeszcze zdołano cokolwiek uchwalić, przybył bawarski komisarz policyi i oświadczył zgromadzonym, że jako obcokrajowi mogą odbywać zgromadzenie tylko za pozwoleniem królewskiego rządu. Wszyscy rozeszli się zatem powoli i oczekiwali z osobna w Ludwigshafen przywrócenia spokojności w Manheim, czego też można było spodziewać się, gdyż tymczasem ustawiono oddział wojska na moście."

O teraźniejszych stosunkach dyplomatycznych między Francyą i Rosyą piszą do *Bothschaftera* z Petersburga: Francuski poseł przy naszym dworze baron *Talleyrand*, który utrzymuje bardzo żywy stosunek z wicekanclerzem, stara się od niejakiegoś czasu bardzo gorliwie o polepszenie stosunków między Francyą i Rosyą. Rozmawiając raz z posłem wymienił książę Gorczakow jako niezbędny warunek, ażeby Cesarz Napoleon w swojej mowie od tronu zachował zupełne milczenie o Polsce. Baron Talleyrand doniósł o tem do Paryża, i już po kilku dniach był w stanie uwiadomić wicekanclerza o stanowczem przyrzeczeniu Cesarza, które zostało też dotrzymane. Skutkiem tego nastąpił istotnie w Petersburgu pomyślniejszy zwrot w usposobieniu dla Francyi, a za oznakę tego można uważać, że Wielki Książę Następca tronu otrzymał wreszcie pozwolenie odwiedzić incognito Paryż, o które już kilkakrotnie napróżno upraszał; odwiedziny te jednak mają nastąpić równocześnie z odjazdem księcia Napoleona do Genuy, gdyż po obrazie, jakiej doznał poseł rosyjski baron Budberg ze strony księcia, iż nie zaprosił go na bal u siebie; nie wypada Następcy tronu jechać do Paryża w czasie obecności księcia.

Król *Wiktor Emanuel* był 26. z. m. jeszcze w Turynie, gdzie wydał dekret amnestyi za ostatnie wypadki turyńskie. W ciągu dnia ukazał się Król na Corso, gdzie witano go radośnemi okrzykami.

Dzienniki angielskie rozprawiają ciągle jeszcze o *rozchwianych układach amerykańskich* względem zawarcia pokoju. *Times* sądzi, że unia północna najlepiej się wycofała z tej sprawy. Propozycya, ażeby północ i południe na cześć pojednania uderzyły razem na kogoś trzeciego i neutralnego, wyszła z tej samej strony, która używała już wszelkich sposobów, by wciągnąć do wojny Anglię i inne państwa, — mianowicie od separatystów. Wojna będzie teraz srożyć się z większą jeszcze zaciętością, niż dawniej, ale Anglia nie może trzymać się żadnej innej polityki, jak tylko stałej neutralności.

Lwów, 28. lutego. Obadwa towarzystwa rolnicze krajowe zajmowały się już lub niebawem zajmować się będą kwestyą założenia banku rolniczego dla Galicyi. Komitet towarzystwa galicyjskiego rozbierał tę kwestyę na jednem z ostatnich swych posiedzeń, towarzystwo zaś rolnicze krakowskie umieściło ją na programie przedmiotów, które traktowane być mają. We Lwowie odwołano się do statutów, które w roku 1860 wspólnie z izbą handlową ułożone zostały i dotąd jeszcze nie są potwierdzone. Nie wiemy jeszcze w jaki sposób kwestya ta w Krakowie traktowana będzie. Wszakże co do pertraktacyi w komitecie lwowskim, odwołanie się do statutu w roku 1860 ułożonego zdaje nam się celowi nie zupełnie odpowiadające. Znamy ten statut. Był on ułożony dla banku prawie zupełnie handlowego, jak już nazwa jego „Lemberger-Comerzial Bank" wskazuje, chociaż w nim o rolnictwie nie zapomniano, lecz uboczne tylko miejsce mu wskazano. Handel zaś i przemysł

fabryczny mniej pomocy pieniężnej potrzebują, bo są dla nich dwie filie bankowe we Lwowie i Krakowie, jest filia zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, i filia banku anglo-austryackiego. Tu idzie głównie o rolnictwo, które upada pod ciężarem lichwy, idzie o zaprowadzenie zakładu kredytu dla rolnictwa i przemysłu rolniczego. Potrzebę takiego zakładu czują wszyscy, stawiać na to dowody, byłoby to dowodzić, że dwa a dwa jest cztery. Tylko nam się zdaje, że nikt dotąd nie wskazał praktycznej drogi, na której zakład tak powszechnie pożądany, powstać może. Zwykle poczynamy od układania i spisania statutów, droga ta okazała się dotąd nie praktyczną. Bo zdaniem naszem najprzód pomyślećby trzeba o zebraniu kapitału, o otwarciu subskrypcyi na akcye. Jeżeli zaś na tej drodze zbierze się chociaż nie cały kapitał, lecz połowa albo przynajmniej jedna trzecia lub nawet jedna czwarta tylko część, to wtedy dopiero układanie statutu na czasie być może, bo przecież akcyonaryusze, co pieniądze składają, na układ statutów wpływać muszą. Potrzeba więc koniecznie ażeby mężowie zajmujący w kraju przeważne pozycye pod względem socyalnym i majątkowym, których interes i dobro kraju obchodzi, stanęli na czele subskrypcyi, ze znaczniejszemi sumami. Nie brak na mężach takich w obydwóch towarzystwach naszych rolniczych, tylko do czynu pobudzić ich trzeba. Na tej to drodze rzecz w życie wejść może, inaczej wszystko się skończy na jałowych rozprawach bez praktycznego rezultatu. Przedewszystkiem zaś pojąć trzeba, iż tu nie idzie o żadną ofiarę, o żaden czyn humanitarny i filantropiczny, bo pieniądze na bank rolniczy subskrybowane, sowite przynieść mogą i według wszelkiego podobieństwa do prawdy, sowite przyniosłyby procenta. Przedmiot ten w sierpniu przeszłego roku obszerniej już traktowaliśmy; poruszamy go dziś w krótkości, dla tego tylko, iż właśnie towarzystwo rolnicze krakowskie na ogólne zgromadzenie zebrać się ma. Spodziewać się można po znanej gorliwości członków jego o dobro publiczne, iż praktycznie zechcą się wziąść do dzieła, które szczęśliwie przeprowadzone, na podniesienie zamożności krajowej silnie wpłynąć może.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 28. lutego. *(Czynności izby handlowo-przemysłowej lwowskiej.)* Dnia 11go b. m. odbyło się pierwsze nadzwyczajne posiedzenie tutejszej izby handlowo-przemysłowej w roku bieżącym.

Przedmiotem obrad była zażądana przez wys. ministerstwo handlu zmiana statutu dla giełdy pieniężnej i towarowej, we Lwowie utworzyć się mającej.

Wypracowany przez sekretarza izby w myśl wskazówek przez wys. ministerstwo poczynionych nowy projekt dla tutejszej giełdy, ze zmianami, jakim projekt pierwotny — przed 5 laty ułożony — ze względu na nowe prawo handlowe, które tymczasowo weszło w życie, tudzież ze względu na inne zmiany stosunków koniecznie uledz musiał; został przez izbę przyjęty i udzielony tutejszemu magistratowi w celu przedłożenia go komitetowi założycieli do oświadczenia się nad poczynionemi zmianami i dalszego przedłożenia wys. c. k. Namiestnictwu ku wyjednaniu ostatecznego zatwierdzenia ze strony wys. ministerstwa. Przedłożenie przerobionego projektu statutu komitetowi założycieli, który do ułożenia pierwszego projektu powołanym był, uważała izba za konieczną potrzebę, ponieważ ów komitet składa się z zastępców tutejszych instytucyi, które oświadczyły się wesprzeć utworzyć się mającą giełdę w początkach jej urządzenia subwencyą; dlatego też komitetu tego w obecnym wypadku pominąć nie można, ponieważ mogłoby to spowodować cofnięcie lub zmodyfikowanie pierwotnych oświadczeń co do subwencyi, w pierwszym zaś wypadku instytucya ta, tak dla nas pożądana, nie mogłaby przyjść do skutku, gdyż ministerstwo wyraźnie tylko z tego powodu przychyla się do utworzenia giełdy we Lwowie, że skarb żadnych wydatków ponosić nie będzie. Spodziewać się przeto należy, że mimo zmian poczynionych w pierwotnym projekcie, komitet reprezentujący rzeczone instytucye, nie cofnie przyrzeczonego wsparcia, od którego zawisło wprowadzenie w życie instytutu tak niezbędnego dla uregulowania obrotów handlowych w Galicyi, jakim jest giełda pieniężna i zbożowa w stolicy kraju będącej środkowym punktem krajowego ruchu handlowego.

Kraków, 27go lutego. *(Obchód rocznicy konstytucyi.)* *Krak. Ztg.* pisze: Rocznicę nadania konstytucyi obchodzono wczoraj o godzinie 10tej w kościele katedralnym na Wawelu dwugodzinną uroczystością kościelną. Przy bardzo licznej asystencyi duchowieństwa w przepysznych ornatach celebrował najprzewielebniejszy ksiądz biskup Gałecki mszę świętą; w ciągu której ksiądz Pobudkiewicz miał zastosowane do bliskiego postu kazanie o upadku człowieka przez grzech i odkupieniu jego przez człowieka, a przy końcu uroczystości stosowną przemowę. Po mszy św. odspiewano hymn św. Ambrożego, przyczem odzywał się z Wawelu dzwon zygmuntowski, na końcu zaś odspiewany został hymn ludu. Wszystkie władze w uniformach galowych, jeneralicya, oficerowie sztabowi i wyżsi, magistrat, profesorowie uniwersytetu i wszystkie korporacye, nakoniec bardzo wielu pobożnych zapełniali cały kościół. Radzca nadworny hr. Cavriani odbierał w zastępstwie słabego szefa c. k. Namiestnictwa pana radzcy nadwornego Merkla zwyczajne honory.

Wiedeń, 27. lutego. *(Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* będzie dziś jak zwykle udzielać audyencyi. — U posła francuzkiego księcia *Grammont* jest dzisiaj bal.

Portugalia.

Lizbona, 18. lutego. *(Różne wiadomości.)* Król i Królowa dawali dla wyższego towarzystwa świetne bale w pałacu Ajuda, najświetniej wypadł bal maskowy w dniu 15. b. m. Król i Królowa zmieniali kilkakrotnie kostiumy. Królowa z resztą tańczy bardzo mało, znajdując się w błogosławionym stanie. Królowa, której zamiar odbycia podróży do Włoch w przeszłym roku udaremniony został, zamiar ten w roku bieżącym wykonać ma. Wątpić jednak wypada ażeby to nastąpić mogło, gdyż Królowa odbyć chce podróż tylko w towarzystwie Króla i dziecięcia narodzić się mającego, a wyższe ciała polityczne zapewne nie pozwolą, ażeby Król panujący i domniemywany następca tronu, wspólnie kraj opuścili. Tak wytłumaczyć potrzeba doniesienie, iż rada stanu nie pozwoliła na podróż Królowej. Ustawa zasadnicza portugalska nadaje reprezentacyi kraju prawo sprzeciwiać się podróży panującego za granicę. Jeżeli Królowa sama w podróż udać się zechce, to w tem przeszkodzić jej może nie rada stanu lecz izba reprezentantów. Oczekują w Lisbonie lorda Sefton, który przywieść ma królowi insygnia orderu podwiązki, który mu Królowa Wiktorya udzieliła. Izba panów jest ciągle w zatargu z ministrem wojny, który jenerała Lobo d' Avila nie tylko przy komendzie utrzymał, ale nawet przyznał mu złoty medal, pomimo ciężkich zarzutów z jakiemi dziennikarstwo przeciwko temu jenerałowi wystąpiło. Na zapytanie w izbie panów prezes rady ministrów oświadczył, iż komendant dywizyi morskiej do Brazylii wysłanej odebrał wyraźną instrukcyę zachowania najściślejszej neutralności w wojnie między Brazylią a republikami południowo-amerykańskiemi, i ograniczenia się li tylko na obronie interesów Portugalii.

Anglia.

Londyn, 22. lutego. *(Różne wiadomości.)* Lord Russell zawiadamiając izbę handlową w Liwerpoolu o utworzeniu się komisyi anglo-austryackiej, zawiadomił ją zarazem, iż gdyby chciała posłać delegowanego do Wiednia, tenże liczyć może na wszelkie poparcie ze strony ministeryum spraw zewnętrznych.

Według urzędowego wykazu flota angielska składa się obecnie z 450 statków parowych i żaglowych, z których jednak 26 parowców śrubowych z warsztatów jeszcze spuszczone nie zostały. Parowców śrubowych zupełnie wykończonych jest 357, parowców zaś kołowych 88, statków żaglowych 69. Budowa trzech statków liniowych, 1 korwety, 4 statków i 4 łodzi działowych została zawieszona. Podzielona na klasy flota liczy: 8 statków pancernych żelaznych gotowych, 5 w konstrukcyi, 7 statków pancernych z drzewa, 1 w konstrukcyi, 4 pancerniki pływające, 1 korwetę pancerną pływającą, 1 w konstrukcyi, 2 pancerne szalupy, 3 łodzie działowe pancerne w konstrukcyi, 3 żelazne baterye pływające, 2 baterye z drzewa, 55 statków liniowych, 37 fregat, 1 fregatę w konstrukcyi, 26 korwet, 35 szalup, 37 statków działowych, 105 łodzi działowych, 7 remorkerów parowych, 4 statki moździerzowe, 15 statków dla przewozu wojska i prowiantu, 1 jacht. W parowcach kołowych flota angielska liczy 6 fregat, 19 szalup, 13 statków pomniejszych, 4 statki awizowe, 40 remorkerów, 1 statek przewozowy i prowiantowy, i 5 jachtów.

(Wiadomości z kolonii.) *Morning Post* ogłasza dość ważne wiadomości z Nowej Zelandyi:

Wojna ucichła na chwilę. Utworzyło się nowe ministeryum, którego zasady mogą w zupełności zmienić konstytucyę kolonialną teraźniejszą, oraz stosunki z rządem metropolii. Obecność armii angielskiej wywołała starcie o władzę. Gubernator zmuszony był oprócz znoszenia się z ministeryum kolonii, prowadzić korespondencyę wprost z lordem Palmerstonem. Starcie stało się oczywistem, zwłaszcza z powodu ostatniej wojny. W Anglii sądzono, że wojna była bez żadnego pożytku dla metropolii, i że ją prowadzono jedynie w interesach kolonialnych, ze szkodą kontrybuentów angielskich.

P. Cardwell, minister kolonii, poparł tę opinię, nakazując zakończyć wojnę. Koloniści twierdzą, że tym sposobem zniszczył następstwa polityki, która mogła wkrótce wydać zadawalające rezultaty. Wszelako nie mogą zaprzeczyć słuszności dowodzeń p. Cardwell. Jeżeli Anglia bije się za swoich osadników, ma za to prawo decydowania, czy wojna ma być zakończoną czy toczoną dalej. Jeśli osadnicy zaprzeczają jej tego prawa, niechże przyjmą na siebie całą odpowiedzialność. Nie mogą jednak twierdzić, że parlament kolonialny powinien kierować działaniami armii angielskiej.

Kolonia ma przeto do wyboru, albo walczyć własnemi środkami, lub usłuchać ministeryum. Naczelnik gabinetu postanowił zalecić zgromadzeniu kolonialnemu, aby wezwał metropolię do wycofania wojsk angielskich i otrzymał upoważnienie dla gubernatora, aby stosował się do zdania radzców konstytucyjnych, z wyjątkiem w kwestyach, które bezpośrednio dotyczą interesów metropolii i prerogatyw korony.

Ten program polityczny został przyjęty przez gubernatora. Jeżeli zostanie wykonany, urządzi na nowej podstawie stosunki między Anglią i kolonią.

P. Weld, naczelnik nowego ministeryum zelandzkiego, ręczy za utrzymanie bezpieczeństwa kolonii z pomocą armii miejscowej stałej i nielicznej, uorganizowanej według systemu praktykowanego w ostatniej wojnie. Następnie urządzi posterunki, a nadewszystko drogi strategiczne przez powiaty zamieszkałe przez Maorysów.

Sądzimy, powiada w końcu *Morning Post*, że znaczna większość Anglików z zadowoleniem przyjmie ten program, wszelako powinien być dobrze rozważony, albowiem sam p. Weld wyznaje, iż takowy wprowadzi zupełną zmianę stosunków między Wielką Brytanią i jej kolonią zelandzką.

Francya.

Paryż, 23. lutego. *(Różne wiadomości.)* Dziś właśnie rozdzielono między deputowanych projekt do prawa o radach municypalnych i departamentowych. Poprzedza go obszerna relacya radcy stanu Thuillier, o której poźniej mówić będziemy. Projekt do prawa rozszerza atrybucye rad municypalnych i departamentowych, w trzech głównych punktach. Między innemi tylko budżety takich miast lub fundacyj dobroczynnych, które trzy miliony franków przenoszą, Cesarzowi do zatwierdzenia przedłożone być mają. Zaprowadzona też jest w projekcie do prawa pewna modyfikacya prawa wyborczego. — Książę Morny nie będzie obecnym na rozprawach ciała prawodawczego, jest on cierpiący na bole gardlane i udaje się do Nicei. — Zdaje się, iż przejdzie w radzie stanu projekt szkółek ludowych z obowiązkowem do nich uczęszczaniem. Skarb z tego powodu 35 milionów franków wydać będzie musiał. — Rząd nie odstąpił jeszcze od zamiaru połączenia poczt i telegrafów, w jednę administracyę. Cesarz myśli o innej modyfikacyi, o zlaniu się inżynieryi z artyleryą.

Włochy.

Turyn, 21. lutego. *(Różne wiadomości.)* *Perseveranza* stara się usunąć obawy jakie niektóre dzienniki rozsiewają z powodu ostatniej mowy tronowej francuzkiej. Z obawy tej wypłynął zdaniem *Perseveranzy* następujący ustęp w adresie stowarzyszenia robotników turyńskich do Króla: „Nie przypuszczamy wcale myśli, ażeby kraj w którym wraz z wolnością urosły i wzrosły Włochy, dostać się mógł pod obce panowanie. Przybycie Twoje, Najjaśniejszy Panie, nowym będzie zakładem miłości pomiędzy ludem a Królem, między synami Piotra Miki a ich Księciem. Będzie ona protestacyą przeciwko wszelkim zamiarom obcych na mały ten Piemont, tę cytadelę Alpów, ten wulkan wolności! Niech żyje Król Wiktor Emanuel! niech żyją Włochy!

Florencya, 20. lutego. Rada municypalna zawotowała na wczorajszem posiedzeniu 350.000 franków na obchód jubileusza Dantego i wyznaczyła komisyę dla ułożenia programu tej uroczystości.

Pan Lesseps zapewnił w czasie pobytu swego w Florencyi, iż kanał Suezki wykończony będzie do miesiąca czerwca dla wielkiej żeglugi. Za każdy miesiąc opóźnienia p. Lesseps ofiaruje zapłacić 500.000 franków kary, pod warunkiem, iż za każdy miesiąc przyspieszonego przed tym terminem otwarcia kanału, znów 500.000 franków wynagrodzone mu będzie.

Włochy mają teraz na karku przeszło 5000 emigrantów, z różnych stron półwyspu, między którymi okropna panuje nędza, ponieważ rząd zmniejszył znacznie subwencyę na ich utrzymanie. Zamyślają teraz o zbieraniu składek między obywatelami na rzecz tej emigracyi.

(Przeniesienie rządu. — Prace parlamentu.) Z listu ztąd, zamieszczonego w *Monitorze* paryzkim okazuje się, iż przeniesienie ministeryów państwa do Florencyi prędzej daleko nastąpi, niż zrazu przewidywano. Wydział oświecenia przesiedlił się już całkowicie, a wydział spraw zagranicznych za dni kilka się przeprowadzi. Minister handlu obwieścił już cyrkularnie, że biora jego od 1. kwietnia we Florencyi znajdować się będą, a w początkach maja nastąpi przemieszczenie większej części biór wydziału spraw wewnętrznych. Tylko zarząd zakładów dobroczynnych i więzień czas jakiś w Turynie pozostanie. Ogół indemnizacyi należnych gospodarzom domów od przemieszczonych urzędników z powodu niedotrzymania najmu mieszkań, nie wyniesie więcej nad 350.000 fr. Zresztą pocieszа korespondent byłą stolicę tem upewnieniem, że we wszystkich innych niegdyś stołecznych miastach włoskich, pomimo ubytku dworów i rządów ludność jednakże wzrosła; tak np. w Neapolu przybyło od lat pięciu około 30.000 mieszkańców.

Parlament tymczasem pracuje nad prawodawczem zjednoczeniem, czyli nad ujednostajnieniem praw Królestwa. Po usadowieniu się już w nowej stolicy ma zacząć obowiązywać jedno już tylko prawo karne, cywilne i handlowe i jedna procedura. Co do kary śmierci jeszcze się ministeryum nie zdecydowało: nie ma ona być wykreślona z kodeksu, ale też nie ma być wprowadzana do Toskanii, gdzie już jest zniesioną. W zasadzie są za jej usunięciem na przyszłość w całych Włoszech, z tymczasowym wyjątkiem przypadków prawa wojennego w rozporządzeniach co do bandytyzmu przewidzianych. *Monitor* wątpi prawie o zaprowadzeniu ślubów cywilnych.

Niemcy.

Berlin, 23. lutego. *(Spór ciała prawodawczego z rządem.)* *N. Pr. Z.* z 23. lutego, zamieszcza artykuł wstępny osnowy następującej: Myśli rewolucyjne wzięły swój polot z Francyi przez kraje europejskie aż do krańców wschodu wzdłuż, a na północ i na południe wszerz. Nie wielu ludzi zostało niedotkniętych powszechnem złudzeniem. Starzy jak Klopstock, a nawet wielu dojrzałych mężów nie dopatrzyli zaprzeczenia prawa; wierzyli oni złudzeniu, że można z łatwością zbudować systemat państwowy oparty na mniemanej powszechnej miłości ludzi i oświacie — i radowali się. Pierwszy jednak Anglik Burke wydał wówczas z angielską oschłością wyrok swój w tej rzeczy, mówiąc, że całe to postępowanie wydaje mu się być próbą kupca, który straciwszy i przeżywszy cały swój majątek, rozpoczyna nowy interes, jedynie na kredycie oparty. Czas wykazał już jak trafnie wyrokował ów syn Albionu, ale mimo to ciągną się jeszcze, jak popchnięte wahadło, aż do końca obecnej trzeciej generacyi, oscyllacye owej przewrotności, z której wprawdzie łaska boża nie jedno dobre wydobyła. Jeden rys szczególniej stał się właściwym epoce — to też mając w sobie najzupełniejsze zaufanie, generacya teraźniejsza w swych przywódcach demokratycznych, wydaje nam się częstokroć, jak gdyby siedziała w szkole Fausta i przywłaszczyła sobie ową sentencyę Mefistofelesa do uczniów wyrzeczoną: Na śmiałości nie zbędzie wam, a jeżeli tylko zaufacie sobie samym, to i inne dusze wam zaufają, i jak gdyby w dodatku przyjęła za „ewangelię“ inne znowu słowa Goethego: „Tylko łotry są skromnymi.“ Sposobność do potwierdzenia tego poda już projekt do prawa militarnego, i poda ją nieraz jeszcze. Nie będzie tu zbywać na śmiałości. Ci, którzy wojskowość poznali tylko jako widzowie parad albo z przechadzek przez szeregi namiotów, ale nie mają najmniejszego pojęcia o skomplikowaniu jej administracyi, o mnóstwie drobiazgów, na których tak wiele zależy, o smutnych następstwach, jakie sprowadza niebaczność, brak oględności i zdolności do powzięcia szybkich postanowień; ci którzy konieczności niezbędnego instynktu działania, nabywanego jedynie przez ćwiczenie, nie pojmują, — tacy sądzić będą tych, którzy sobie uczynili zadaniem życia, gromadzić na tem polu doświadczenia, obmyślać ulepszenia i historycznie postępować za takowemi. Na śmiałości, jaką Mefistofeles uczniom przypisuje, sędziom owym, jak rzekliśmy, nie zbędzie, gdyż zaufnie ich jest wielkie. Ale to samo nie stanowi jeszcze rzeczy; zależeć tu będzie coś od drugiej połowy: „że i inne dusze wam także zaufają.“ A o tych „duszach“ właśnie nie chcielibyśmy zbyt źle trzymać, iżby to przypuścić można było. Posiadającym jednak błogie zaufanie, radzilibyśmy wziąść pod rozwagę słowa Burkego. Gdyż Prusy nie są wcale Francyą; nie są kupcem, który swój majątek trwoni i przeżywa i dla tego nowy interes na kredyt rozpoczynać musi. Prusy są krajem, który w sobie samym majątek, a w historyi swych rządów ma kredyt, jak nie wiele innych krajów niemieckich, i z którym nie można igrać tak jak kiedyś igrano z Francyą. Oby dzieci szanowały spadek ojców.

Królestwo Polskie.

(Różne wiadomości.) O ostatnich aresztowaniach w Warszawie piszą do *Pos. Ztg.*: „Słychać, że najświeższe wypadki pociągnęły znowu za sobą złe skutki dla klasztorów jeszcze istniejących, ponieważ pokazało się, że konwenta nie przestają wdawać się w politykę i w wypadkach tych miały po większej części znaczny udział. Czy namiestnik na którego przedstawienie pozostawiono klasztory dotychczas nie zniesione okaże się znowu równie pobłażającym gdy śledztwo istotnie wykaże winę zakonników, to podpada wątpliwości.“ Wrocławskiemu katolickiemu *Kirchenblatt* piszą z Warszawy: Administrator archidyecezyi Warszawskiej Rzewuski miał niedawno przemowę do alumnów, w której między innemi rzekł: „Ciężkie czasy przeżyliśmy, ale jeszcze cięższych oczekujemy. Lękamy się, że jeszcze przed wakacyami będziemy musieli rozpuścić was do domu.“ Seminarya mają być wyjęte z pod zwierzchnictwa i nadzoru konsystorza, albowiem nowa przez rząd wyznaczona komisya ma się niemi zajmować. Czy dla tej przyczyny posada regensa w seminaryum warszawskiem od roku nie jest obsadzona, nie wiadomo. Jakkolwiek przykrem jest położenie katolików w Warszawie, jakkolwiek ostro pilnowani są kapłani przy dopełnianiu swoich obowiązków nie zbywa im na odwadze i energii. W dniu Oczyszczenia N. M. P. miano tu kazanie w kościele katedralnym na temat: „Bo moje oczy widziały zbawienie świata.“ Treść: Chrystus przyszedł aby przynieść zbawienie wszystkim ludziom, ale tylko część je przyjmuje, druga większa część leci na wieczne potępienie. Do której części należą obojętni? Zniesienie klasztorów i religijnych domów wychowawczych, wygnanie tylu pobożnych i gorliwych kapłanów, brak księży, zakaz zbawiennych ćwiczeń religijnych to sprawiedliwa kara Boża dla obojętnych.“ Z wielkim zapałem napominał potem kapłan do gorliwości dla kościoła katolickiego. Powszechna panuje obawa żeby kościoły rzymsko katolickie, które rząd uważa za zbyteczne nie były zamienione na schyzmatyckie.“

Ameryka.

Nowy York, 10 lutego. *(Układy udaremnione. — Zgromadzenie ludu w Richmondzie.)* Podczas gdy Lincoln przedłożył kongresowi unii całą korespondencyę którą w sprawie układów o pokój prowadzili panowie Blair, Lincoln, Stephens, Seward, Davis i t. d., mesaż Davisa zdaje sprawę kongresowi separatystów co do tego przedmiotu i zawiadamia go, że unioniści żądali tylko bezwarunkowego poddania, a separatyści na wszystko prócz tego przystawali. Komisarze separatystów dodają, że ich konferencya z prezydentem Lincolnem i Mr. Sewardem trwała kilke godzin, i jej przedmiotem były wszystkie kwestye sporne i warunki pokoju. Powiedziano im, że grudniowy mesaż Lincolna do kongresu wyjaśnia jego zdanie względem warunków pokoju, i postępowanie przez które

południe może zapewnić sobie pokój, a nie można uwzględniać propozycyi władz separacyi i pojedyńczych państw południowych, ponieważ to doprowadziłoby do uznania ich jako mocarstwa niepodległe. Dla tego też nie może także być mowa o zawieszeniu broni dopóki północ nie zapewni się, że konstytucya Stanów zjednoczonych będzie przywrócona w konfederacyi. Południowcy powinni przystać na skutki przywrócenia tej władzy, natomiast północ zapewnia, że co do osób, które ściągły na siebie surowość prawa, prawo to będzie złagodzone. W tym samym czasie w Richmondzie odbyło się zgromadzenie ludu dla oddania pochwały postępowaniu komisarzy. Zgromadzenie poczytało warunki Mr. Lincolna za zniewagę i oświadczyło, że okoliczności podaniu ich towarzyszące jeszcze bardziej powiększają obelgę, że żołnierzom od lat 4 za wolność walczącym należy się wdzięczność, że wszelkiemi środkami należy podtrzymywać ich usiłowania, i z wezwaniem Boskiej pomocy życiem majątkiem i honorem bronić wolności i niepodległości. Prezydent Davis miał mowę na tem zgromadzeniu, w której oświadczył, że jeźli wszyscy czynić będą zadość wymaganiom potrzeby, może zapewnić, że południe bliskiem jest zwycięstwa, które upokorzy bezwstydnego nieprzyjaciela. Ktoby śmiał sądzić, że on (Davis) gotów jest stać się narzędziem przywrócenia unii, ten nie zna jego charakteru. Chce on żyć i umierać z konfederacyą. Jeżeli połowa nieobecnych wróci do armii Leego, Grant otrzyma naukę jakiej mu jeszcze nie dano. Beauregard ściga Shermana i pokaże się wkrótce, że pochód tegoż do Georgii był ostatni. Mowę prezydenta przyjęto z zapałem.

Kronika.

Proszeni jesteśmy o ogłoszenie następującego podziękowania:

Wydział komisyi opiekującę się zakładem ubogich miasta Lwowa, składa niniejszem publiczne podziękowanie pp. dyletantkom i dyletantom sztuki dramatycznej, niemniej pani Lesser i pannie Gall, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia i uświetnienia przedstawienia teatralnego, które dnia 20. b. m. na korzyść tutejszego zakładu ubogich, dane było.

Grosz zebrany za pomocą łaskawego ich współudziału przyniesie niemałą ulgę cierpiącej ludzkości, i osuszy znowu wiele łez smutku i niedoli; a przeświadczenie, iż dobry uczynek spełnili, będzie im miłą pamiątką i najpiękniejszą nagrodą ich trudów i poświęcenia.

Dochód czysty z powyższego przedstawienia wynosi 783 złr. 13 kr.

Od komisyi Instytutu ubogich.

Lwów, dn. 28. lutego 1865.

(Gmina izraelicka w Łabowej) w obwodzie sandeckim zapewniła na uzupełnienie dotacyi tamtejszej ruskiej szkoły trywialnej, w której uczą się spólnie dzieci izraelickie z chrześciańskiemi, roczną kwotę 40 złr. w. a. Zapisujemy to jako przykład rzadkiej zgody sąsiedzkiej.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 24go lutego. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	20	2	98	2	77	3	20	3	40	4	.
„ żyta . . .	2	40	2	14	2	11	2	17	2	40	2	30
„ jęczmienia .	1	96	1	90	1	64	1	82	1	75	2	.
„ owsa . . .	.	96	1	25	1	16	1	15	1	10	1	20
„ hreczki . .	.	.	2	10	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	1	51	1	20	.	.	.	.	1	20	.	.
Cetnar siana . . .	1	.	1	50	1	35	.	90	1	20	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	30	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	4	70	8	.	5	24	5	.	5	2	6	.
„ „ miękkiego	3	.	6	.	4	10	3	20	2	20	4	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	10	.	10	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	80	.	80	.	55	.	50	.	60

Ostatnia poczta.

Berlin, 27. lutego. Z Haagi nadeszła wiadomość, że holenderska Królowa matka *Anna*, córka Cesarza rosyjskiego *Pawła*, zachorowała ciężko.

Dzisiejsza *Nordd. Allg. Ztg.* wnosi z doniesień kawalera Debrautz w ostatnim numerze dziennika *Memorial diplomatique*, że austryacki ambasador w Paryżu książę Metternich zostaje w stosunkach z tym dziennikiem, który usiłuje rozerwać austryacko-pruskie przymierze, a broni gorliwie austryacko-francuzkiego przymierza. Austryacki ambasador — powiada dalej ten dziennik — popiera politykę, która sprzeciwia się wprost dotychczasowemu postępowaniu gabinetu austryackiego. Pytamy się dziś tylko, coby rząd austryacki uczynił w podobnym wypadku.

Paryż, 27go lutego. *Journal des Débats* utrzymuje, że rzymska policya wysłała oficera żandarmeryi do Civitavecchii, ażeby uwięzić tam jenerała Lamarmorę. Książę Humbert zapraszał 19go b. m. w Neapolu prócz Lamarmory także p. Lessepsa na obiad. Jenerał Lamarmora ma udać się za Królem do Medyolanu.— Przykład Królowej hiszpańskiej znachodzi naśladowanie w kraju; mówią, że grandowie chcą przyjąć na siebie pożyczkę w sumie 60 milionów; znaczna frakcya hiszpańskiego kongresu gani sprzedaż dóbr koronnych bez zatwierdzonej w tym względzie ustawy izb.

Nowy York, 17. lutego. Jenerał Sherman przekroczył rzekę Edisto i posunął się aż do Orangeburg na północ od Branchville. Przeciw Wilmingtonowi operują znowu spólnie armia i flota. Grant fortyfikuje pozycyę Hatschers-Run. Minister finansów Fessenden zaleca pożyczkę w sumie 600 milionów dolarów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. lutego.

Hotel George: PP. Krzystofowicz Antoni, z Pyszkowic. — Möser Ferd., c. k. major, z Drohowyża.

Hotel europejski: Grocholski Izyd., z Oserdowa. — Nowosielecki Józef, z Wojtkowa.

Hotel Langa: Hr. Komarnicki Roman, z Złoczowa. — Pinkas Fryd., c. k. przeł. pow., z Niżankowic.

Zajazd Kuhna: Kadłubiski Adr., z Tetewszyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 28. lutego.

PP. Hr. Polityło Aur., do Rosyi. — Hr. de la Scalla Balt., do Kalinestie. — Chełmicki Józef, do Kamionki. — Fellner Karol, do Manajowa. — Łączyński Stan., do Batiatycz. — Obertyński Zdz., do Stronibab. — Świeżawski Alex., do Szczepiatyna. — Tomka Wil., c. k. rotm., do Brzeżan.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. lutego 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 324.91	— 1.8	87.1	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.11	+ 1.7	63.1	„	„	„
10.god.wiecz.	325.37	— 1.2	94.4	„	„	pogoda

W nocy śnieg 29'''.

TEATR.

Jutro w sali radnej miasta Lwowa: **Koncert** *Stanisława Moniuszki* z współudziałem towarzystwa muzycznego. Na dochód sierót pod opieką Domu Opatrzności.

Jutro teatr niemiecki: **„Tannhäuser, oder der Sängerkrieg auf der Wartburg“**, nowa wielka opera w 3 aktach. Występ gościnny p. Teresy Braunecker-Schäfer.

Kurs Lwowski.

Dnia 28. lutego		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	27	5	32
Dukat cesarski	„ „	5	29	5	34
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	17	9	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	66	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	78	72	53
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	36	76	11
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	58	74	33
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	53	79	17
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	222	—	224	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. lutego.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	50
5% pożyczka narodowa	79	—
Losy z 1860 roku	93	45
Akcye banku wiedeńskiego	800	—
„ „ kredytowego	187	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	50
Srebro	111	35
Dukat pojedyńczy	5	32

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*